

Wyrok z dnia 18 marca 1999 r.

II UKN 527/98

Sąd Najwyższy może uznać cofnięcie kasacji za niedopuszczalne, gdy narusza to słuszny interes ubezpieczonego (art. 469 w związku z art. 391 i 393¹⁹ KPC).

Przewodniczący: SSN Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Roman Kuczyński, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 marca 1999 r. sprawy z wniosku Tadeusza K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o podwyższenie jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 22 kwietnia 1998 r. oddalił apelację ubezpieczonego Tadeusza K. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 23 grudnia 1997 r. [...] oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. przyznającej mu jednorazowe odszkodowanie za 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu następstw wypadku przy pracy, jakiego uległ 10 marca 1996 r. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie ubezpieczonego, który domagał się przyznania mu wyższego odszkodowania powypadkowego, albowiem powołani biegli ocenili, że wskutek wypadku przy pracy ubezpieczony nie doznał uszczerbku na zdrowiu wyższego niż 5%. Ustalenie to potwierdził Sąd Apela-

cyjny, który wskazał, że w dniu 10 marca 1996 r. ubezpieczony zatrudniony w charakterze palacza i dozorca w CUHW „P.” w M., obchodząc teren strzeżonej posesji przewrócił się i potłukł rękę. Następstwa tego wypadku przy pracy zweryfikowane przez biegłych lekarzy sądowych wykazały jedynie 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i z tego tytułu ubezpieczony otrzymał należne mu odszkodowanie. Wprawdzie pourazowym schorzeniom ubezpieczonego towarzyszą dolegliwości spowodowane samoistną chorobą zwyrodnieniową narządu ruchu, która ogranicza ruchomość stawu ramieniowego, ale nie może być potraktowana jako wynikająca z wypadku przy pracy. Sąd drugiej instancji wykluczył wpływ stwierdzonego u ubezpieczonego inwalidztwa III grupy pozostającego w związku z wypadkiem przy pracy na możliwość podwyższenia dochodzonego odszkodowania, argumentując, że różne są kryteria ustalania inwalidztwa i procentowego uszczerbku na zdrowiu. Wniosek taki miały potwierdzać załączone do apelacji kserokopie wyników badania radiologicznego, które nie wykazuje zmian urazowych, ale jedynie zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowego i kręgosłupa.

W kasacji ubezpieczonego wniesionej przez adwokata ustanowionego z urzędu podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 9 ust. 1 i art. 10 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) w związku z pkt 105 załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz.U. Nr 36, poz. 199) - przez ustalenie jedynie 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego jako skutku jego wypadku przy pracy, a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 227 w związku z art. 382 KPC. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny bezpodstawnie pominął dowody zgłoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym, a w szczególności znajdujące się w aktach sprawy [...], w tym wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 października 1997 r. [...], co spowodowało błędne ustalenie wysokości należnego ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania powypadkowego.

Następnie w piśmie z dnia 22 grudnia 1998 r., skierowanym do Sądu Najwyższego ubezpieczony, wnosząc o przyznanie mu wyższego odszkodowania „zgodnie

z nabytymi uprawnieniami” cofnął kasację wniesioną przez ustanowionego adwokata z urzędu, argumentując, że nie była ona z nim uzgadniana „wbrew mojej woli”, a ZUS pozbawił go całkowicie renty z Sądem Wojewódzkim w Olsztynie „wyrokiem, który jest nie zgodny z prawem”. Również adwokat ustanowiony z urzędu dla wniesienia kasacji zwrócił się do Sądu Najwyższego o wzięcie pod uwagę woli wyrażonej w „zwolnieniu” go przez ubezpieczonego z dalszego prowadzenia sprawy, w następstwie czego Okręgowa Rada Adwokacka zwolniła go z obowiązku reprezentacji z urzędu w postępowaniu kasacyjnym wobec „żądania powoda cofnięcia skargi kasacyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Cofnięcie kasacji przez ubezpieczonego należało uznać za niedopuszczalne w rozumieniu art. 469 KPC w związku z art. 391 i 393¹⁹ KPC, albowiem uwzględnienie jego żądania prowadziło do umorzenia postępowania kasacyjnego, z czego ubezpieczony nie zdawał sobie sprawy, ale w dalszym ciągu popierał wniesioną w jego interesie skargę kasacyjną i domagał się przyznania mu przez Sąd Najwyższy podwyższonego jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, „bez cofania sprawy do sądu o ponowne rozpatrzenie, na co nie pozwala mu jego zdrowie”.

Wniesiona w interesie powoda kasacja okazała się uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji miał obowiązek zweryfikować ustalenie w rozpoznawanej sprawie jedynie 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu wypadku przy pracy w sytuacji, gdy w prawomocnie zakończonym postępowaniu rentowym w sprawie [...] przed tym samym Sądem, przyznano ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej wypadkowej według trzeciej grupy inwalidów. Nie sposób zatem uznać za prawidłowe zaniechanie przez Sąd Apelacyjny przeprowadzenia dowodu z akt prawomocnie zakończonego postępowania rentowego, uzasadnianego jakoby odmiennymi kryteriami ustalania powypadkowego inwalidztwa i uszczerbku na zdrowiu. Tymczasem uszczerbek na zdrowiu decydował o tzw. czynniku biologicznym inwalidztwa, który w połączeniu z czynnikami ekonomiczno-społecznymi w postaci warunków pracy, wieku, kwalifikacji oraz dalszej przydatności zawodowej poszkodowanego pracownika wpływał na możliwość zaliczenia go do określonej grupy inwalidztwa i przyznania mu renty inwalidzkiej wypadkowej. W takich okolicznościach sprawy - bez uzupełnienia postępowania dowodowego - nie da się wytłumaczyć przyczyn, dla których

minimalny 5 % powypadkowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu ubezpieczonego mógł prowadzić - w prawomocnie zakończonym sądowym postępowaniu rentowym do przyznania mu renty inwalidzkiej wypadkowej, ustalanej na ogół wówczas - gdy ekonomiczno-społeczne następstwa procentowego biologicznego uszczerbku na zdrowiu zmniejszyły zawodową sprawność ubezpieczonego co najmniej o połowę. Uznając, że bez skonfrontowania opinii biegłych lekarzy sądowych z obu tych postępowań przedwczesne było wyrokowanie w kwestii wysokości należnego ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania z tytułu nieprawidłowo zweryfikowanej wielkości powypadkowego uszczerbku na zdrowiu - Sąd Najwyższy wyrokował kasatoryjnie na podstawie art. 393¹³ KPC.

=====